

KS. JACENTY MASTEJ

## EKLEZJALNY WYMIAR AKTU WIARY CHRZEŚCIJAŃSKIEJ I JEGO PERSONALIZUJĄCE ZNACZENIE

Pismo św. ukazuje akt wiary jako rzeczywistość złożoną; jest on dziełem Boga i człowieka. Wiara ma charakter wydarzenia międzyosobowego<sup>1</sup>. W akcie wiary chrześcijańskiej człowiek spotyka się bowiem z Bogiem objawiającym się i zbawiającym w Chrystusie. Podejmując Boży dar, człowiek przyjmuje Chrystusa i wchodzi z Nim w zbawczą relację. W Nim też odnajduje swoje osobowe spełnienie i sens ludzkiej egzystencji. Wiara chrześcijańska jest wiarą w Jezusa Chrystusa, ale także wiarą Jezusowi Chrystusowi. Jest zatem wiarą w Osobę i wiarą opartą na świadectwie Osoby, czyli na osobowym poznaniu, które obok poznania rozumowego zawiera poznanie intuicyjne i poznanie serca oraz realizuje wspólnotę życia z Osobą poznana<sup>2</sup>.

Odpowiedź człowieka na Boże powołanie, oprócz wymiaru indywidualno-osobowego, ma także wymiar społeczny. Ponieważ teologia okresu przed-soborowego pozostawała pod wpływem nowożytnego indywidualizmu, dlatego tendencje indywidualistyczne widoczne były także w dziedzinie teologii wiary. Myśl teologiczna tego czasu szeroko ukazywała indywidualny aspekt wiary, zagubiła jednak jej charakter eklezjalny. Odnowa teologii, zapoczątkowana jeszcze przed Soborem Watykańskim II, będąca wynikiem powrotu do źródeł biblijnych i patrystycznych, dokonana na Soborze, zaowocowała po

---

Ks. dr JACENTY MASTEJ – asystent Katedry Chrystologii Fundamentalnej Instytutu Chrystologii KUL; adres do korespondencji: ul. Radziszewskiego 7, 20-039 Lublin, tel. (081) 533-32-31.

<sup>1</sup> I. S. L e d w o ń. *Objawienie chrześcijańskie i jego wiarygodność według René Latourelle'a*. Lublin 1996 s. 135-141; A. F. D z i u b a. *Dynamika wiary*. Częstochowa 1997 s. 18; F. K r e n z e r. *Taka jest nasza wiara*. Paris 1981 s. 84-87.

<sup>2</sup> S. M o y s a. *Wiara odpowiedzią na słowo*. „Znak” 26:1974 nr 1 s. 37; t e n ż e, *Słowo zbawienia*. Kraków 1974 s. 219.

Soborze licznymi przeobrażeniami. W zakresie wiary zaczęła się intensywnie rozwijać personalistyczna koncepcja wiary, w której aspekt indywidualny aktu wiary jest ukazwany łącznie z jej wymiarem społecznym, eklezjalnym<sup>3</sup>. W teologii zawsze podkreślano, iż Kościół jest rzeczywistością złożoną. Choć Pismo św. stanowi podstawę do wypracowania wielu modeli Kościoła, to jednak teologia od średniowiecza aż do XX w. koncentrowała się na jego aspektach instytucjonalnych, prawnych i socjologicznych, zapominając, że Kościół jest rzeczywistością Bosko-ludzką: objawioną, zbawczą i osobową. Dopiero eklezjologia współczesna zaczęła ukazywać Kościół „jako specyficzny byt osobowy, personalistyczną Bosko-ludzką wspólnotę”<sup>4</sup>. Odwołując się do posoborowej myśli teologicznej, należy zauważyć, że Kościół jest wspólnotą tak Osób Boskich, jak i osób ludzkich. Tę personalistyczną wspólnotę tworzą Bóg w Trójcy Świętej Jedyny: Ojciec, Syn i Duch Święty oraz ci, którzy wierząc w Niego, realizują między sobą komunie osobową. Tym samym Kościół, urzeczywistniając się, istniejąc i realizując się w osobach, ma wymiar komunijno-wspólnotowy oraz strukturę osobową. M. Rusecki, wskazując na niemożliwość istnienia Kościoła poza osobami, podkreśla prawdę o współtworzeniu i wyrażaniu osobowego bytu Kościoła przez żyjące w nim osoby. Kościół, będąc rzeczywistością personalną, może także osobowo rozwijać się, wzrastać, doskonalić, personalizować się bądź depersonalizować<sup>5</sup>. Sens Eklezji spełnia się w osobie, w zrealizowaniu się osoby indywidualnej i kolektywnej w Chrystusie.

Trzeba także zauważyć, iż życie osoby we wspólnocie związane jest z procesem jej uspołeczniania, a tym samym personalizacji, która dokonuje się w wymiarze indywidualnym, ale ma też charakter wspólnotowy. Ponieważ chrześcijanin żyje we wspólnocie osób, w głębokiej komunii z Ojcem, Synem

---

<sup>3</sup> Cz. S. B a r t n i k. *Ze współczesnego rozumienia Kościoła*. W: *Wiarygodność Kościoła wobec przemian w Polsce. Quo vadis Ecclesia Polonorum?* Red. M. Rusecki. Pelplin-Lublin 1994 s. 29 n.; t e n ż e. *Osobowy byt Kościoła*. W: *Kościół w świetle Biblii*. Red. J. Szlaga. Lublin 1984 s. 163-175; t e n ż e. *Poznanie teologiczne. Dzieła zebrane*. T. 11. Lublin 1998 s. 175-186; t e n ż e. *Wiara Kościoła*. CT 51:1981 fasc. 3 s. 41-52. W niniejszym artykule zastosowano skróty zamieszczone w: *Encyklopedia Katolicka. Wykaz skrótów*. Oprac. J. Warمیński przy współpracy E. Gigilewicz, R. Sawy. Wyd. 2. Lublin 1944.

<sup>4</sup> M. R u s e c k i. *Kim jest Kościół?* W: *Problemy współczesnego Kościoła*. Red. M. Rusecki. Lublin 1997 s. 101. Por. B a r t n i k. *Osobowy byt Kościoła* s. 163-175; H. L a n g k a m m e r. *W jaki Kościół wierzę? (Wierzę w jeden święty powszechny i apostołski Kościół)*. W: *Historia i Logos*. Red. K. Macheta, K. Gózdź, M. Kowalczyk. Lublin 1991 s. 95; B. G a c k a. *Personalistyczna eklezjologia*. Tamże s. 196-205.

<sup>5</sup> R u s e c k i, jw. s. 103-105. Por. Cz. S. B a r t n i k. *Kościół Jezusa Chrystusa*. Wrocław 1982 s. 162.

i Duchem Świętym oraz z braćmi i z siostrami w wierze, rodzi się pytanie o personalizację jednostki przez wspólnotę wiary, a także o personalizację wspólnoty przez wiarę jednostki. Wydaje się, że personalizacja osoby w Kościele polega na osobowej realizacji, która zmierza ku pełni w Osobie Jezusa Chrystusa<sup>6</sup> Proces ten prowadzi do osobowego spełnienia i zrealizowania się człowieka w wymiarze indywidualnym i społecznym w Kościele.

Celem niniejszego artykułu jest ukazanie eklezjalnego aspektu aktu wiary chrześcijańskiej i jego personalizującego znaczenia. Najpierw rozważymy zagadnienie osobowego bytu Kościoła, następnie podjęty zostanie problem wiary Kościoła, a na końcu będzie omówione personalizujące znaczenie wiary.

## I. OSOBOWY BYT KOŚCIOŁA

Eklezjologia współczesna, ukazując związek osoby jednostkowej ze wspólnotą kościelną, podaje dwa rozwiązania skrajne oraz trzecie, które jest ich syntezą. Według rozwiązania pierwszego Kościół realizuje się w osobie chrześcijanina. W takim ujęciu Eklezja spełnia się w osobie jako jednostce, społeczność chrześcijańska zaś jest rzeczywistością wtórną. Rozwiązanie drugie za punkt wyjścia przyjmuje przekonanie, że tylko społeczność może nosić miano Kościoła. Wydaje się jednak, że właściwe i pełne rozwiązanie problemu jest w ujęciu syntetyzującym, które wskazuje, iż „Kościół pełny i prawdziwy realizuje się zarówno w osobie, jak i w społeczności, w relacji człowieka do Boga i zarazem w relacji człowieka do człowieka”<sup>7</sup> W koncepcji tej dostrzeżona jest wartość osoby jako jednostki w Kościele (Kościół istnieje dzięki konkretnym i indywidualnym osobom) oraz głębia chrześcijańskiej społeczności osób (prawdziwy i pełny Kościół realizuje się na płaszczyźnie międzyosobowej). W takim ujęciu osoba i społeczność wzajemnie się potrzebują i dopełniają, są zatem rzeczywistościami korelatywnymi.

Ważnym trendem współczesnej teologii jest ukazywanie Kościoła jako społeczności, co podkreślają zarówno posoborowe podręczniki eklezjologii, jak i prace monograficzne na temat Kościoła<sup>8</sup> Aspekt ten pojawia się zarów-

---

<sup>6</sup> G a c k a, jw. s. 205.

<sup>7</sup> Cz. S. B a r t n i k. *Personalizacja Kościoła w ujęciu Kardynała Karola Wojtyły*. „Znak” 32:1980 nr 11 s. 1413.

<sup>8</sup> S. N a g y. *Chrystus w Kościele*. Wrocław 1982 s. 62-64; t e n ż e. *Kościół Ojca, Syna i Ducha Świętego*. W: *Katechizm Kościoła katolickiego. Wprowadzenie*. Red. M. Rusecki, E. Pu-  
dełko. Lublin 1995 s. 115-123; B a r t n i k. *Kościół Jezusa Chrystusa* s. 155-189; H. S e-

no przy okazji omawiania Kościoła jako Mistycznego Ciała Chrystusa czy też Wspólnoty Ludu Bożego (S. Nagy, H. Seweryniak), jak też jako odrębne zagadnienie (M. Rusecki, Cz. S. Bartnik, H. Langkammer, V. Warnach). Zdaniem autorów społeczny charakter Kościoła uwidacznia się w eklezjalnej wspólnotocie, czyli w istnieniu osób w jedności z Bogiem, na podobieństwo jedności zachodzącej w Trójcy Świętej. Wydaje się jednak, iż rzeczywistości Kościoła Chrystusowego nie da się zacieśnić do bytu społecznego, gdyż jest on w procesie ciągłego międzyosobowego, Bosko-ludzkiego stawania się.

Zdaniem ks. Cz. S. Bartnika „Kościół Chrystusowy jest tajemniczą rzeczywistością zbawienia, która przechodzi ze stanu społeczności (*societas*), poprzez stan wspólnoty (*communicatio, communitas*), ku komunii osobowej (*communio*). Proces ten oznacza właśnie personalizację Kościoła”<sup>9</sup> Teologia współczesna dla wyrażenia wspólnotowej specyfiki Kościoła używa pojęcia *koinonia – communio*<sup>10</sup> Wspólnota jest rodzajem jedności międzyosobowej o głębokiej więzi wewnętrznej. W Kościele jedność przekracza płaszczyznę naturalnych związków społecznych, gdyż Eklezja jest społecznością ustanowioną przez Boga. Sam Bóg powołuje i wybiera jej członków<sup>11</sup>.

Istotą wspólnoty eklezjalnej jest osobowa jedność Osób Trójcy Świętej i wierzących z Trójcą Świętą oraz chrześcijan pomiędzy sobą. Ta organiczna jedność stanowi o międzyosobowej komunii, której wzorem i źródłem jest wspólność życia Osób Trójcy Świętej. Ks. Cz. S. Bartnik uważa, że „Trójca Święta jest najwyższym modelem Kościoła: jak w Bogu Trzy Osoby stanowią realną odrębność, a zarazem absolutną jedność, podobnie i chrześcijanie tworzą rzeczywistą wielość osobową Kościoła”<sup>12</sup>. Zjednoczenie w komunii urzeczywistnia się przez Chrystusa w sakramencie chrztu św. Podtrzymywanie

w e r y n i a k. *Święty Kościół powszedni*. Warszawa 1996 s. 53-57; E. O z o r o w s k i. *Kościół. Zarys eklezjologii katolickiej*. Wrocław 1984; t e n ż e. *Kościół rzeczywistością Bosko-ludzkiego życia*. W: *Katechizm Kościoła katolickiego. Wprowadzenie* s. 105-114; A. L u n e a u, M. B o b i c h o n. *Kościół Ludem Bożym. Od owczarni do Ludu Przymierza*. Tł. [z jęz. fr.] H. Zawadzka. Warszawa 1980 s. 293-295; V. W a r n a c h. *Kościół jako społeczność*. W: *Nowy obraz Kościoła po Soborze Watykańskim II*. Red. B. Lambert. Warszawa 1968 s. 38-45; H. L a n g k a m m e r. *Nowy Testament o Kościele*. Wrocław 1995 s. 75 n.; R u s e c k i. *Kim jest Kościół?* s. 103-105; B a r t n i k. *Osobowy byt Kościoła* s. 163-175; t e n ż e. *Ze współczesnego rozumienia Kościoła* s. 28-30; J. K r u c i n a. *Wiara a Kościół jako wspólnota*. W: *W nurcie zagadnień posoborowych*. T. 4. Red. B. Bejze. Warszawa 1970 s. 105-128.

<sup>9</sup> *Personalizacja Kościoła* s. 1416 n.

<sup>10</sup> J a n P a w e ł II. *Adhortacja „Christifideles laici”* nr 19.

<sup>11</sup> W a r n a c h, jw. s. 40; K r u c i n a, jw. s. 112.

<sup>12</sup> *Personalizacja Kościoła* s. 1415.

i umacnianie wspólnoty dokonuje się w Eucharystii, która jest komunią z Bogiem<sup>13</sup> Eucharystia odgrywa zatem szczególną rolę w budowaniu eklezjalnej komunii. Równocześnie należy pamiętać o eschatologicznym wymiarze Kościoła. Kościół ciągle zmierza ku ostatecznemu spełnieniu w Trynitarnej Komunii Osób. Komunia ta jest po części faktem, ale jest również zadaniem dla Kościoła. Zadanie to łączy się z procesem personalizacji wspólnoty Kościoła Chrystusowego.

Ks. S. Nagy, podejmując zagadnienie wspólnoty eklezjalnej, zwraca uwagę, że społeczna rzeczywistość Kościoła ma dwie cechy: organiczną jedność oraz harmonijną różnorodność<sup>14</sup>. Specyficzna jedność wspólnoty eklezjalnej ma swoje źródło w tajemnicy życia, śmierci i zmartwychwstania Chrystusa. Życie wspólnoty wiernych jest odbiciem komunii miłości istniejącej pomiędzy Trzema Osobami Bożymi. Również myśl soborowa, odwołująca się do nauki Ojców Kościoła, podkreśla, że Kościół jest ludem zjednoczonym „jednością Ojca i Syna, i Ducha Świętego” (KK 4).

Źródłem jedności Kościoła jest Duch Święty, który sprawia, że mnogość wiernych tworzących Kościół nie rozbija jego jedności, ale służy jej budowaniu<sup>15</sup>. W Osobie Ducha Świętego zawiera się organiczna jedność Kościoła. Zadziergnięta przez wiarę i chrzest osobowa więź chrześcijanina z Chrystusem ma wymiar zarówno indywidualny, wyrażający się w relacji „ja–Ty”, jak i wspólnotowy, którego spełnieniem jest „my” Udzielanie przez Ducha nowego życia w zmartwychwstałym Panu prowadzi do jedności całego Kościoła<sup>16</sup>.

Łączność chrześcijan z Chrystusem jest życiowa i organiczna, daje bowiem nowe, nadprzyrodzone życie, w wymiarze indywidualnym i społecznym. Ponieważ w doskonałej jedności Trójcy każda z Osób ma własne oblicze, dlatego społeczność Kościoła charakteryzuje się także harmonijną różnorodnością. Tak rozumiana jedność jest równocześnie przeciwieństwem jednostajności i gwarancją zachowania własnej osobowości przez poszczególnych członków<sup>17</sup>

Przedstawiona wyżej społeczna rzeczywistość Kościoła wyraźnie wskazuje na jego osobową strukturę. W opinii ks. Cz. S. Bartnika Kościół jest relacyjnym bytem osobowym<sup>18</sup>: jest najpierw uosobieniem się Jezusa Chrystusa

<sup>13</sup> S e w e r y n i a k, jw. s. 54-56.

<sup>14</sup> *Chrystus w Kościele* s. 63.

<sup>15</sup> A. J a n k o w s k i. *Działanie Ducha Świętego na Kościół i wiernych według św. Pawła*. W: *Kościół w świetle Biblii* s. 124-126; G a c k a, jw. s. 199.

<sup>16</sup> J. S t ę p i e ń. *Wiara w ujęciu biblijnym*. W: *W nurcie zagadnień posoborowych*. T. 4. Red. B. Bejze. Warszawa 1970 s. 78.

<sup>17</sup> N a g y. *Chrystus w Kościele* s. 63 n. Por. L u n e a u, B o b i c h o n, jw. s. 294 n.

<sup>18</sup> *Kościół Jezusa Chrystusa* s. 156.

w człowieku, ale jest też bytem wieloosobowym. Zatem warunkiem koniecznym jego istnienia jest społeczność osób. Ważne jest również to, że w tej „społeczności następuje swoiste zapodmiotowanie życia osobowego”<sup>19</sup> Duszą wspólnej podmiotowości Kościoła jest Osoba Ducha Świętego.

Za ks. Cz. S. Bartnikiem należy uznać społeczny byt Kościoła<sup>20</sup>, za czym opowiada się dziś wielu autorów. Społeczność eklezjalna jest niepowtarzalną podmiotowością; analogicznie do osoby indywidualnej ma świadomość, rozumność, wolność i zbiorowe władze działania. Zarówno Biblia, jak i Tradycja przypisują Kościołowi wiele cech osobowych: oblubienicy, matki, rodzicielki, niewiasty itp. Spotykamy także wiele personifikacji Kościoła: Oblubienica Chrystusa, Niewiasta Niepokalana itp. Do Kościoła odnosi się także przymioty przynależne osobie: życie, poznanie, wolność, rozumność, samoświadomość itp. Na podmiotowość Kościoła Chrystusowego wskazują w sposób wyraźny cnoty i akty wiary, nadziei i miłości. Społeczność eklezjalna wierzy, miłuje i żyje nadzieją. Zdaniem ks. Cz. S. Bartnika „nie są to tylko sumy lub wypadkowe wiary, nadziei i miłości jednostek. Otrzymujemy zatem jakieś podwójne postacie aktów wiary, nadziei i miłości: postać indywidualną i kolektywną (a raczej społecznościową)”<sup>21</sup> Słuszne więc wydaje się uznanie rzeczywistej personalności Kościoła, różnej od osobowości jednostki.

Ponieważ istnienie Kościoła zakorzenione jest w istnieniu Bożym, stąd też ma on specjalną egzystencję społeczną. Partycypuje wprawdzie w istnieniu Bożym, jednak jest to istnienie stworzone (*esse creatum*)<sup>22</sup>. Mocą danego przez Boga istnienia Kościół jako całość żyje, działa, walczy, cierpi, oczyszcza się, uświęca, doskonali itp. Niewątpliwie Kościół należy uznać za szczególny rodzaj istnienia personalnego, partycypującego w osobowym życiu Trójcy Świętej.

Pojawia się jednak pytanie, czy istnieje tylko jedna podmiotowość chrześcijańska, czy też każdy Kościół partykularny<sup>23</sup>, każde wyznanie chrześcijańskie ma swoją odrębną podmiotowość kościelną. Zagadnienie powyższe podejmuje ks. Cz. S. Bartnik, który opowiada się za tezą o istnieniu jednej, powszechnej podmiotowości eklezjalnej. Źródłem powszechnej podmiotowości wierzących jest Osoba Jezusa Chrystusa, jej zaś realizatorem jest Oso-

<sup>19</sup> Tamże s. 158.

<sup>20</sup> *Osobowy byt Kościoła* s. 167-170.

<sup>21</sup> Tamże s. 169.

<sup>22</sup> B a r t n i k. *Poznanie teologiczne* s. 234 n.

<sup>23</sup> Szerzej zagadnienie dotyczące Kościoła partykularnego omawia bp Stanisław Napierała (*Pojęcie Kościoła partykularnego w dokumentach Soboru Watykańskiego II*. Poznań 1985).

ba Ducha Świętego. Należy też zauważyć, że różne ucieleśnienia Kościoła mają swoją zasadność w porządku przedmiotowym<sup>24</sup>

## II. WIARA KOŚCIOŁA

Po zaprezentowaniu różnych wymiarów społeczności eklezjalnej należy teraz ukazać zagadnienie wiary Kościoła. O wierze Kościoła mówi Urząd Nauczycielski Kościoła, on też stoi na jej straży. Wiara jest także zjawiskiem społecznym, kolektywnym, eklezjalnym. Wniosek powyższy można uzasadnić m.in. poprzez analizę tekstów biblijnych<sup>25</sup> Nowy Testament obok tekstów o wierze indywidualnej zawiera również fragmenty, które ukazują wiarę w aspekcie wspólnotowym. Zbiorcze określenia wiary: „wiara nasza” (Łk 17, 5; 2 P 1, 1; 1 J 5, 4), „wiara wasza” (Łk 8, 25; 1 Kor 2, 5; 2 Kor 1, 24; Flp 2, 17; 1 Tes 1, 3; 3, 2. 5-7; Jk 2, 1; 1 P 1, 7. 9. 21), „wiara ich” (Mt 9, 2; Łk 5, 20; Hbr 11, 39), „wierzymy” (2 Kor 4, 13; J 4, 42; Hbr 10, 22), „wierzycie” (Mt 9, 28; 24, 23; 1 Kor 15, 2; 2 Kor 1, 24; 8, 7; J 5, 44. 46), „wierzają” (Łk 8, 12; J 17, 8. 20; Dz 6, 7; Rz 4, 11), „wierzcie” (Mk 1, 15; 11, 24; J 12, 36; 1 J 3, 23) i inne wskazują na istnienie wspólnotowego aktu wiary. Tym samym – zdaniem ks. Cz. S. Bartnika – „różne akty związane z wiarą mogą być wykonywane nie tylko przez pojedyncze osoby oddzielnie, ale w jakimś zespole, razem, zbiorowo”<sup>26</sup>. Podsumowując tę część, możemy stwierdzić, że w Piśmie św. obecna jest prawda o wierze Kościoła, a tym samym ukazany jest społeczny wymiar wiary.

Eklezjalny wymiar wiary widoczny jest w wierze Izraela, w wierze chrześcijańskiej oraz w ogólnokościelnej *praxis*<sup>27</sup> Wiara chrześcijańska jest w pewnym sensie dziedziczona po Narodzie Wybranym. Starotestamentalna wiara narodu izraelskiego jest związana z określoną społecznością, w ramach której wiara jest umacniana i pogłębiana. Tym samym zmierza ona do realizacji we wspólnocie mesjańskiej. Starotestamentalna wiara jest więc w całości kościołotwórcza. Wiąże się wprawdzie czasowo z określoną społecznością, jednak swoim eschatologicznym momentem jest skierowana ku nowej społeczności, prowadząc do narodzin pełnego Kościoła. Wiara Izraela spełnia się

---

<sup>24</sup> B a r t n i k. *Poznanie teologiczne* s. 235-237.

<sup>25</sup> T e n ż e. *Wiara Kościoła* s. 41-47.

<sup>26</sup> Tamże s. 42.

<sup>27</sup> Tamże s. 45-47.

w wierze chrześcijańskiej w Osobie Jezusa Chrystusa, a tym samym w wierze eklezjalnej.

Na społeczny wymiar wiary wskazuje także to, że nowotestamentalna wiara jako dar Ojca Niebieskiego przyjęty przez ludzi jest dobrem wspólnym wszystkich. W ten sposób stała się ona uhistoryczniona, niejako zobiektywizowana. Chrystus zaprasza wszystkich do wiary. Proces ten w odniesieniu do wiary nowotestamentalnej, a mówiąc dokładniej – chrześcijańskiej polega na tym, że ci, którzy przyjmują Słowo Boże i zachowują je wiernie, tworzą tym samym społeczność wierzących. Elementem konstytuującym tę wspólnotę chrześcijan jest wiara w Jezusa Chrystusa. Jedyność przedmiotu i treści objawionej religii chrześcijańskiej – w opinii ks. Cz. S. Bartnika – wskazuje, że obok aspektu indywidualnego ma ona wymiar eklezjalny<sup>28</sup>.

Nowotestamentalna wspólnota ma „jedną wiarę i jeden chrzest” (Ef 4, 5). Zdaniem ks. S. Cz. Bartnika istnieją wystarczające podstawy ku temu, by na kanwie tekstów Nowego Testamentu przyjąć istnienie „społecznego podmiotu wiary” oraz „osobowości Kościoła”<sup>29</sup>. Tę myśl potwierdza także liturgia Kościoła, która sprawowana przez jednostkę daje udział w liturgii całego Kościoła. Tym samym wierni, oddając Bogu cześć w liturgii, uczestniczą w społecznym kulcie Kościoła. Na etapie rzeczywistości ziemskiej wiara chrześcijańska najpełniej realizuje się właśnie w liturgii (KL 2)<sup>30</sup>.

Powyższa analiza wykazała, że w przyjętym określeniu wiary Kościoła nie chodzi o ukazanie doktryny wiary katolickiej ani o prostą sumę aktów wiary poszczególnych wiernych w Kościele. Wiara Kościoła jest bowiem szczególną relacją między Trójosobowym Bogiem a społecznością chrześcijan. Ks. Cz. S. Bartnik podkreśla, że realizuje się ona w osobowym udzielaniu się Boga społeczności osób oraz w osobowym Jego przyjęciu przez tę społeczność<sup>31</sup>. Pojawia się jednak pytanie, czy to przyjęcie dokonuje się w akcie społecznym, czy też w indywidualnych aktach poszczególnych osób. Wiara Kościoła rozumiana jako pewna społeczna sprawność, w odróżnieniu od jej pojmowania w znaczeniu wspólnej prawdy objawionej, jest czymś więcej niż tylko prostą sumą aktów wiary poszczególnych jednostek. Wiara społeczna jest aktem, czymś, co się dokonuje przez poszczególne jednostki, ale w aktach tych się nie wyczerpuje. Wydaje się zatem, że wiara Kościoła to nowa osobo-

<sup>28</sup> *Poznanie teologiczne* s. 176-179.

<sup>29</sup> *Wiara Kościoła* s. 46.

<sup>30</sup> A. F. D z i u b a. *Jezus Chrystus drogą wiary Nowego Przymierza*. „Resovia Sacra” Studia Teologiczno-Filozoficzne Diecezji Rzeszowskiej 2:1995 nr 2 s. 67.

<sup>31</sup> *Poznanie teologiczne* s. 182.



wa rzeczywistość. Odpowiedź na postawione pytanie winna zatem łączyć się z uznaniem podmiotowości eklezjalnej. Jeżeli uzna się osobowy byt Kościoła (a powyżej przeprowadzona refleksja teologiczna jednoznacznie na to wskazuje), to rzeczywistym podmiotem aktu wiary Kościoła byłaby nie osoba jednostkowa, ale Kościół mający własną osobowość.

W tym miejscu zasadne wydaje się podjęcie zagadnienia podmiotowości wiary Kościoła. Filozofia społeczna obecnej doby podkreśla podmiotowość bytu społecznego. Jak już wykazano, Kościół jest specyficznym bytem społecznym. Tym samym jego podmiotowość ma charakter społeczny. Ks. Cz. S. Bartnik zwraca uwagę, że Kościół, mając podmiotowość społeczną, może wykonywać akty kolektywne, w tym również akty wiary. Nie stanowią one sumy czy wypadkowej aktów wiary poszczególnych wiernych, Kościół bowiem realizuje wiarę jako całość społeczna. Istnienie tak rozumianej wiary Kościoła jest dziełem Trójcy Świętej. Osoby Ojca, Syna i Ducha Świętego są źródłem kościelnej podmiotowości, wewnętrzności, jakby osobowości<sup>32</sup>.

Rozstrzygnięcie problemu relacji między wiarą Kościoła a wiarą jednostki warunkowane jest relacją osoby jednostkowej do osobowości społecznej. Ks. Cz. S. Bartnik, podejmując powyższe zagadnienie, wskazuje na trzy zasadnicze nurty w eklezjologii katolickiej. Pierwszy z nich przyznaje prymat Kościoła-osoby przed Kościołem-społecznością. W nurcie drugim istnieje swoista równowaga między Kościołem-osobą a Kościołem-społecznością. Natomiast w nurcie dominującym we współczesnej eklezjologii naczelnym prymat przyznaje się Kościołowi-społeczności. Tym samym akcentuje się istotowe zwrócenie się osoby ku społeczności oraz podkreśla się realność i wyjątkowość kolektywnej osobowości Kościoła<sup>33</sup>. Z powyższym rozstrzygnięciem zbieżny jest pogląd ks. M. Ruseckiego, który opowiada się za pierwszeństwem wiary Kościoła przed wiarą jednostki; wiara konkretnego człowieka jest wyrazem wiary Kościoła<sup>34</sup>. Należy jednak zauważyć, że pomiędzy osobami jednostkowymi a osobą społeczną istnieje sprzężenie zwrotne: „istnieją nawzajem dla siebie, z siebie i z powodu siebie”<sup>35</sup>. Niewątpliwie tę osobową relację należy odnieść także do wiary.

---

<sup>32</sup> B a r t n i k. *Wiara Kościoła* s. 49.

<sup>33</sup> T e n ż e. *Osobowy byt Kościoła* s. 172-174.

<sup>34</sup> *Wiara jako odpowiedź na zbawczą inicjatywę Boga*. „*Studia Gnesnensia*” 7:1982-1983 s. 52 n.

<sup>35</sup> Cz. S. B a r t n i k. *Historia ludzka i Chrystus. Szkice z chrześcijańskiej wizji dziejów*. Katowice 1987 s. 313.

Ks. Cz. S. Bartnik wskazuje na wspólne źródło wiary Kościoła i wiary jednostki w Trójosobowego Boga. Tym samym opowiada się za poglądem teologicznym uznającym, że przedmiotowo wiara Kościoła i wiara jednostki są jedną i tą samą wiarą. Wiara ta ma dwa upodmiotowienia: w społeczności i w osobie jednostkowej<sup>36</sup>. Należy jeszcze podkreślić istnienie związku między wiarą Kościoła i jednostki – jest to związek konieczny: nie byłoby wiary Kościoła, gdyby nie było wiary poszczególnych wiernych, ale wiara jednostek pochodzi i opiera się na wierze Kościoła. Osoba, mając „indywidualną” wiarę, tkwi w wierze eklezjalnej.

Kościół jest wspólnotą wiernych, która uczestniczy w tej samej rzeczywistości wiary. Dlatego dla Kościoła istotna jest jedność wiary (por. Ef 4, 5; KK 14)<sup>37</sup>. Cała wspólnota wiernych uczestniczy w jednej, wspólnej rzeczywistości wiary. Jednostka i Kościół mają tę samą wiarę. Wiara Kościoła ma jednak pewną transcendencję w stosunku do wiary jednostki. Jednostka żyje wiarą wspólnoty, wspólnota zaś ubogaca się wiarą jednostki. Zarówno wspólnota eklezjalna, jak i osoba wierząca uczestniczą w procesie przyjmowania rzeczywistości wiary i dzielenia się nią<sup>38</sup>. Tym samym dokonuje się proces personalizacji Eklezji wiernych, która zjednoczona we wspólnym wyznawaniu wiary w Chrystusa, jednocześnie upodabnia się do Trójjedynego Boga. W powyższym kontekście wyraźnie jawi się również odpowiedź na pytanie o personalizację jednostki przez wiarę wspólnoty, a także o personalizację wspólnoty przez wiarę jednostki. Przyjmując, że równocześnie dokonują się oba procesy, stwierdzić należy, iż są one nierozzerwalnie związane z aktem wiary.

Zwrócenie uwagi na fakt zapodmiotowienia wiary w społeczności Kościoła pozwala lepiej ukazać personalny charakter tej Bosko-ludzkiej społeczności. Kościół jawi się jako rzeczywistość dynamiczna, która żyje, wierzy, wzrasta w miłości, uświęca się poprzez życie sakramentalne itd. Wiara Kościoła stanowi podstawę nieomylnego nauczania Kościoła, jak też uzupełnia braki w wierze jednostek lub nawet niekiedy brak samej wiary<sup>39</sup>.

Wiara Kościoła jest koniecznym elementem osobowego aktu wiary. We wspólnocie i przez wspólnotę osoba spełnia się jako osoba. W eklezjalnej

<sup>36</sup> T e n ż e. *Poznanie teologiczne* s. 183.

<sup>37</sup> D z i u b a. *Wiara jako odpowiedź* s. 270; t e n ż e. *Wiara jako osobowe przyjęcie Boga Zbawcy i Jego dzieła*. HD 47:1978 nr 4 s. 281; t e n ż e. *Jezus Chrystus drogą wiary* s. 72 n.

<sup>38</sup> B a r t n i k. *Wiara Kościoła* s. 50 n.; R. Ł u k a s z y k. *Eklezjalny i osobowy wymiar aktu wiary*. RTK 29:1982 z. 2 s. 98.

<sup>39</sup> B a r t n i k. *Poznanie teologiczne* s. 185 n.

wspólnocie wiary (przez dar łaski) osoba spełnia się i realizuje w odniesieniu nie tylko do człowieka, ale także do Boga, a tym samym spełnia się jako osoba wierząca. Temu zagadnieniu zostanie poświęcony ostatni punkt niniejszych rozważań.

### III. PERSONALIZUJĄCE ZNACZENIE AKTU WIARY

Ponieważ personalistyczna koncepcja aktu wiary akcentuje jego personalizujące znaczenie, dlatego w tym miejscu zasadne wydaje się omówienie tej kwestii. Chrystus przez tajemnicę Wcielenia stał się doskonałym Człowiekiem, a tym samym objawił człowiekowi nie tylko Boga, ale także ukazał prawdę o człowieku – objawił człowiekowi jego samego. Z wcieleniem Chrystusa związane jest misterium wywyższenia i przemiany ludzkiej natury. W Chrystusie bowiem człowiek wchodzi w osobowy kontakt z Bogiem, który w sensie ontycznym i teologicznym jest Osobą pierwszą<sup>40</sup>. Dlatego im doskonalsze jest zjednoczenie człowieka z Bogiem, im większa jest więź Bosko-ludzka, tym bardziej wzrasta życie Boże w człowieku. Im bardziej człowiek staje się podobny do Tego, na którego obraz został stworzony, tym doskonalej staje się osobą w sensie ścisłym. Spełnienie się osoby ludzkiej dokonuje się poprzez zjednoczenie z Bogiem, który nieustannie tworzy Swój obraz w osobie ludzkiej<sup>41</sup>. Człowiek ciągle się staje i osobowo spełnia<sup>42</sup>. Realizacja osobowa, czyli personalizacja, zmierza ku osiągnięciu osobowej „Pełni Chrystusa” (Ef 4, 13). Jezus jest bowiem spełnieniem całej osoby ludzkiej we wszystkich jej zasadniczych relacjach<sup>43</sup>

Konkluzje teologów, że wiara jest nowym sposobem istnienia<sup>44</sup>, całkowicie przeobrażającym życie człowieka, włączającym go w sferę życia Bożego, a przez to nadającym mu nowy sens<sup>45</sup>, a także nauka Soboru Watykańskie-

---

<sup>40</sup> Tylko w odniesieniu do Boga możemy mówić o Osobie w znaczeniu absolutnym, pełnym i właściwym, gdyż Osoba Boża jest w sensie ontologicznym i teologicznym Osobą pierwszą. Zob. Cz. S. B a r t n i k. „Osoba” w *Trójcy Świętej*. CT 53:1983 fasc. 2 s. 19; M. R u s e c k i. *Bóg objawiający się w dziełach*. AK 84:1992 z. 3 s. 450.

<sup>41</sup> B a r t n i k. *Kościół Jezusa Chrystusa* s. 157; G a c k a, jw. s. 203-205. Por. L e d w o ó n, jw. s. 74.

<sup>42</sup> K. G ó ź d ź. *Chrystologia „spełnienia osobowego”* W: *Historia i Logos* s. 209-211.

<sup>43</sup> Cz. S. B a r t n i k. *Chrystus jako sens historii*. Wrocław 1987 s. 345.

<sup>44</sup> W. W i e l g a t. *Wiara w Starym Testamencie w świetle filologii i teologii*. RBL 22:1969 nr 1 s. 20.

<sup>45</sup> J. S z l a g a. *Personalistyczna koncepcja wiary według Listu do Hebrajczyków*. ZN KUL 21:1978 nr 1 s. 47.

go II (KDK 41) wyraźnie wskazują na dokonywanie się w człowieku wierzącym procesu osobowego wzrostu przez wiarę w Chrystusa. Proces ten dokonuje się w Kościele i łączy się z przyjęciem chrztu oraz z usprawiedliwieniem człowieka.

Z przyjęciem chrztu wiąże się głęboka, wewnętrzna przemiana człowieka. W sakramentalnym misterium ma bowiem miejsce złączenie życia człowieka z Chrystusem<sup>46</sup>. Chrzest św. jest dla katechumena zanurzeniem w Chrystusa. Wprowadza ono wierzącego w misterium życia, męki, śmierci i zmartwychwstania Pana<sup>47</sup>. Włączenie w Misterium Paschalne Chrystusa oznacza dla wierzącego zerwanie z grzeszną przeszłością i wejście w nowy rodzaj egzystencji w środowisku wiary (Rz 14, 7-9)<sup>48</sup>. Tym samym otrzymuje on jakościowo nowe życie. Przez wywyższenie swej ludzkiej natury staje się osobą na wzór Osób Bożych, dokonuje się w nim ontyczna przemiana osobowa. Człowiek przez wiarę wchodzi we wspólnotę życia z Jezusem Chrystusem (Ef 3, 5-7; Ga 2, 20). Jest to wspólnota Mistycznego Ciała Chrystusowego, której Głową jest Jezus Chrystus. Włączenie do niej sprawia, iż życie chrześcijanina staje się życiem Chrystusa w nim (Kol 3, 3-4). Mimo tak głębokiej, wewnętrznej i osobowej więzi z Chrystusem człowiek pozostaje nadal odrębną i wolną osobą. Człowiek został przez Boga wezwany do odtworzenia w sobie osobowego i doskonałego wzoru – Jezusa Chrystusa<sup>49</sup>. Ponieważ przez chrzest został on obmyty, usprawiedliwiony i wszczepiony w tajemnicę Chrystusowej męki, śmierci i zmartwychwstania, jego zadaniem jest wewnętrzna przemiana, upodabnianie się do Chrystusa, którego obraz nosi już w sobie. Chrześcijanin ma stać się doskonałym obrazem Jezusa Chrystusa (1 Kor 15, 49; 2 Kor 3, 18), ma on przyoblec człowieka nowego i doskonałego (por. Ef 4, 20-24; Kol 3, 10). Powyższe refleksje teologiczne wyraźnie wskazują, że proces personalizacji chrześcijanina rozpoczyna się w sakramencie chrztu i trwa przez całe życie. Człowiek w sakramencie chrztu staje się uczestnikiem nowej rzeczywistości – otrzymuje od Boga nowy sposób egzystencji. W tym momencie pojawia się jednak pytanie o istotę tej wewnętrznej przemiany człowieka, zwanej w teologii usprawiedliwieniem, i o jej rolę w procesie personalizacji człowieka.

<sup>46</sup> F. N e i r y n c k. „*Chrystus w nas*” i „*my w Chrystusie*” w *nauce świętego Pawła*. ConcP 1969 nr 6-10 s. 314; G. V o s s. *Wiara w rozumieniu Nowego Testamentu*. W: *Biblia dzisiaj*. Red. J. Kudasiewicz. Kraków 1969 s. 373; D z i u b a. *Dynamika wiary* s. 91.

<sup>47</sup> J a n k o w s k i, jw. s. 129.

<sup>48</sup> D z i u b a. *Jezus Chrystus drogą wiary* s. 70.

<sup>49</sup> W. K a s p e r. *Doprowadzenie do wiary – Dlaczego i jak?* ComP 8:1988 nr 3 s. 54; D z i u b a. *Dynamika wiary* s. 74.

Usprawiedliwienie jest rzeczywistością, która dokonuje się wewnątrz człowieka, jest darmowym i łaskawym dziełem Boga w Chrystusie (Rz 3, 24; 11, 6; Ef 2, 8). Teologowie współcześni postulują, aby usprawiedliwienie rozważać nie jako jednorazowy, dokonany akt, ale jako dokonującą się dogłębną duchową, a zarazem osobową przemianę człowieka w Chrystusie<sup>50</sup> Rozpoczyna się ona przez wiarę w Jezusa Chrystusa i chrzest, a realizuje się w życiu chrześcijańskim. W usprawiedliwieniu dokonuje się dogłębną przemianą bytową i wewnętrzne odnowienie całego człowieka na obraz Boga. Ks. A. F. Dziuba stwierdza: „Przemiana, jakiej podlega człowiek w usprawiedliwieniu, jest tak potężna, że można ją przyrównać tylko do aktu stwórczego (por. Ga 6, 15; Ef 2, 10)”<sup>51</sup>. Tak dogłębną bytową przemianą człowieka może dokonać tylko Bóg. Skoro to sam Bóg usprawiedliwia – nie tylko ogłasza człowieka sprawiedliwym, ale faktycznie takim go czyni (Ga 3, 8)<sup>52</sup>. Zdaniem omawianego autora przekształcenie człowieka przez Bożą łaskę „rodzi szczególne podobieństwo do Niego w dziedzinie intelektualnej i woliwnej”<sup>53</sup> Wprawdzie ks. A. F. Dziuba nie precyzuje bliżej, w czym wyraża się to podobieństwo, jednak jasno wskazuje na wewnętrzną personalizację osoby wierzącego, jego władz poznawczych i woliwnych.

Cenna jest również podjęta przez teologię próba odpowiedzi na pytanie o istotne elementy przemiany życia człowieka w związku z usprawiedliwieniem. Ponieważ z usprawiedliwieniem – jak podkreślają m.in. ks. A. F. Dziuba i ks. J. Guillet – wiąże się odpuszczenie grzechów, wejście w nadprzyrodzoność, „przywdzianie” Chrystusa i ścisły z Nim kontakt (Ga 3, 26-28; Ef 4, 24), odnowienie wewnętrzne, przyjęcie stanu łaski uświęcającej oraz włączenie w życie i świętość samego Boga<sup>54</sup>, dlatego należy w nim dostrzeżać ontyczną przemianę człowieka, jego osobowe udoskonalenie. Podkreślić

---

<sup>50</sup> A. F. D z i u b a. *Wiara jako wejście we wspólnotę życia z Bogiem*. „Collegium Polonorum” 7:1983-1984 s. 41.

<sup>51</sup> Tamże s. 42.

<sup>52</sup> Teologia protestancka głosi, że usprawiedliwienie polega jedynie na zewnętrznym ogłoszeniu człowieka sprawiedliwym. Z usprawiedliwieniem nie wiąże się żadna wewnętrzna odnowa człowieka. Wprawdzie Bóg nie poczytuje człowiekowi grzechu, ale tylko dlatego, że Chrystus Swoją świętością pokrywa jakby płaszczem wewnętrzne zepsucie i grzeszność człowieka. Zob. W. G r a n a t. *Dogmatyka katolicka*. T. 6: *Teologiczna wiara, nadzieja i miłość*. Lublin 1960 s. 71-73.

<sup>53</sup> *Wiara jako wejście* s. 42.

<sup>54</sup> Tamże s. 42-45; J. G u i l l e t. *Usprawiedliwienie*. W: *Słownik teologii biblijnej*. Red. X. Leon-Dufour. Poznań 1990 s. 1015 n.

jednak trzeba konieczność współpracy człowieka z Bożą łaską, która wyraża się poprzez konkretne czyny miłości.

Jak już zaznaczono, zanurzenie w Chrystusa, które dokonuje się w momencie chrztu św., wprowadza człowieka w nową rzeczywistość. G. Voss na podstawie tekstu Listu do Galatów (3, 26) podkreśla, że rezultatem wiary w Chrystusa i przyjętego chrztu jest synostwo Boże<sup>55</sup>. Zatem przez wiarę i chrzest człowiek staje się dzieckiem Bożym, dziedzicem Boga i współdziedzicem Jezusa Chrystusa (Rz 8, 17; Ga 4, 7). Synostwo Boże jest wielkim darem miłości Ojca, który zakłada narodzenie się „z Boga” (J 1, 13). Sam Chrystus objawia człowiekowi jego przeznaczenie do bycia przybranym dzieckiem Boga<sup>56</sup>. Należy także dodać, że tylko Syn Boży mógł najpełniej ukazać człowiekowi, jak powinna wyglądać jego synowska relacja do Ojca. On też wskazuje na potrzebę w pełni osobowego, bo wyrażonego w relacji: Syn–Ojciec, odniesienia człowieka do Boga.

Myśl biblijna podkreśla także, iż do osobowego rozwoju człowieka wierzącego przyczynia się mieszkający w nim Duch Święty. Zdaniem ks. Cz. S. Bartnika w teologii Jana Pawła II odnajdujemy naukę o Duchu Osobotwórczym<sup>57</sup>, który kształtuje w człowieku osobę na obraz Syna Bożego. Trzecia Osoba Boża dopełnia także dzieła uświęcenia człowieka i prowadzi go do ostatecznego spełnienia w Bogu; Duch sprawia, iż ziemskie życie wiary jest antycypacją życia wiecznego, w którym człowiek będzie przeżywał osobową pełnię<sup>58</sup>. Prawda o zamieszkiwaniu Trzeciej Osoby Bożej w wierzącym w Chrystusa wyraźnie koreluje z zagadnieniem personalizacji człowieka przez wiarę. Ta nowa relacja człowieka z Bogiem wpływa także na odniesienia międzyludzkie. Teologia współczesna podkreśla, że zbawienie jest również wewnętrznym procesem osobowej realizacji człowieka. Przyjęcie przez człowieka aktem wiary Bożego objawienia jest początkiem jego ontycznej przemiany – wyniesienia na płaszczyznę życia trynitarnego, ale także wejściem na drogę religijno-moralnego doskonalenia się i pełnego życia we wspólnocie oraz uczestniczenia całej wspólnoty w tymże procesie<sup>59</sup>.

<sup>55</sup> Jw. s. 372 n.

<sup>56</sup> L e d w o ń, jw. s. 102.

<sup>57</sup> B a r t n i k. *Jezus Chrystus jako Alfa i Omega świata wiary*. PP 99:1982 nr 4 s. 37-39.

<sup>58</sup> A. F. D z i u b a. *Eschatologiczny wymiar życia wiary*. „Resovia Sacra”. Studia Teologiczno-Filozoficzne Diecezji Rzeszowskiej 4:1997 nr 4 s. 105 n.

<sup>59</sup> B a r t n i k. *Chrystus jako sens historii* s. 127; t e n ż e. *Medytacja personalistyczna o zbawieniu*. W: *Teologiczne rozumienie zbawienia*. Red. Cz. S. Bartnik. Lublin 1979 s. 185;

\*

Przeprowadzona analiza ukazuje akt wiary w aspekcie eklezjalnym. Wiara, będąc udziałem poszczególnych osób, jest równocześnie rzeczywistością istniejącą we wspólnocie Kościoła – wiara chrześcijańska ma więc aspekt eklezjalny. W chrześcijaństwie indywidualny wymiar wiary przenika się i uzupełnia z jej wymiarem wspólnotowym. Ponieważ naturalnym środowiskiem wiary chrześcijańskiej jest Kościół, dlatego akt wiary jest nierozzerwalnie związany z jego pośrednictwem. W Kościele i przez Kościół Bóg zaprasza człowieka do wiary. W Kościele i przez Kościół człowiek podejmuje i realizuje zbawczy dialog z Bogiem. Eklezjologia katolicka ukazuje głęboki i wieloaspektowy związek osoby jednostkowej ze wspólnotą kościelną.

Przeprowadzona analiza jednoznacznie wskazuje na osobowy byt Kościoła, a także na zachodzącą w Kościele personalizację osoby ludzkiej i Kościoła. Eklezjologia współczesna akcentuje, że Kościół jest bytem osobowym. Najszerzej to zagadnienie podejmuje ks. Cz. S. Bartnik, ukazując w analogii do osoby indywidualnej podmiotowość, świadomość, rozumność i wolność Kościoła. Jego zdaniem Kościół należy uznać za szczególny rodzaj istnienia osobowego, partycypującego w osobowym życiu Boga. Przyjmuje on też, że istnieje jedna, powszechna podmiotowość eklezjalna.

Dzięki swej społecznej podmiotowości Kościół może wykonywać akty kolektywne: wiary, nadziei i miłości, może też poznawać, cierpieć itd. Kościół realizuje wiarę jako całość społeczna. Jak wskazano, wiara Kościoła jest międzyosobową relacją Trójosobowego Boga i społeczności chrześcijan. Jest zatem rzeczywistością osobową, różną od prostej sumy aktów wiary poszczególnych wiernych. Nie można jej także utożsamiać z depozytem prawdy objawionej. Jednostka i Kościół uczestniczą we wspólnej rzeczywistości wiary, a przez to wzajemnie się ubogacają. Tym samym dokonuje się równoczesna personalizacja – jednostki przez wiarę wspólnoty i wspólnoty przez wiarę jednostki. Dialogiczny charakter aktu wiary chrześcijańskiej pozwala na pełny rozwój osobowy człowieka. Teologia współczesna podkreśla, że wiara w Chrystusa sprawia ontyczną przemianę człowieka. Człowiek uczestnicząc w Wydarzeniu Jezusa Chrystusa, staje się uczestnikiem Bożej natury, upodabnia się do Boga – Osoby w sensie absolutnym i pierwszym, a tym samym staje się doskonalszą osobą. Tak rozumiana przemiana dokonuje się

już w sakramencie chrztu i jest przyrównywana do aktu stwórczego. Przez wiarę i chrzest wierzący zostaje zatem włączony w Chrystusa, staje się dzieckiem Bożym, mieszkaniem Ducha Świętego, staje się uczestnikiem zbawienia, a tym samym otrzymuje dar życia wiecznego. Wprawdzie pełnię tych darów uzyska człowiek dopiero w rzeczywistości eschatycznej i wtedy też nastąpi doskonały rozwój osobowy, niemniej jednak już na ziemi pozwalają mu one odnawiać w sobie, utracone przez grzech pierworodny, podobieństwo do Boga osobowego, a przez to udoskonalać się osobowo. Omawiani teologowie zwracają uwagę, że osobowy wzrost wierzącego dokonuje się w Duchu Świętym na podobieństwo Wcielonego Syna Bożego. Należy przyjąć zasadę równoczesnej personalizacji: jednostki przez wiarę Kościoła oraz Eklezji przez wiarę jednostki. Trzeba jednak dodać, że omawiani autorzy ukazują powyższe zagadnienia głównie w perspektywie chrystocentrycznej. Zbyt mało eksponują aspekty: objawieniowy, soteryczny i Eklezjotwórczy. Natomiast pełne ukazanie personalnego charakteru aktu wiary chrześcijańskiej domaga się uwzględnienia także i tych aspektów.

#### THE ECCLESIAL DIMENSION OF THE ACT OF CHRISTIAN FAITH AND ITS PERSONALIZING MEANING

##### S u m m a r y

The paper sought to show the ecclesial character of the act of Christian faith and its personalizing meaning. First, the issue of the personal being of the Church has been discussed, then the problem of the faith of the Church and, eventually, the personalizing meaning of faith has been shown.

Christian faith is an ecclesial reality. In Christianity the individual dimension of faith is penetrated and complemented by its communal dimension. Now the Church is a natural environment of Christian faith, therefore the act of faith is inseparably connected with her mediation. The paper unambiguously points to the personal being of the Church, including the personalization of the human person and of the Church in the Church. Contemporary ecclesiology stresses that the Church is a personal being. The Church should be regarded as a particular kind of personal existence, such that participates in the personal life of God.

The Church carries out faith as a social whole. Her faith is the interpersonal relation of the Triune God and the community of Christians. It is therefore a personal reality, different from a simple sum of the acts of faith in individual believers. Faith cannot be identified with the deposit of the revealed truth. The individual and the Church participate in a common reality of faith, and through that they enrich each other. The dialogal character of the act of Christian faith permits a full personal development of man. Contemporary theology stresses that the faith in Christ leads to an ontic transformation of man. Participating in the Event of



---

Jesus Christ, man becomes a participant of Divine nature – man resembles God. It seems correct to assume the principle of simultaneous personalization: individuals are personalized by the faith of the Church and Ecclesia by the faith of an individual.

*Translated by Jan Kłós*